



Sygn. akt V CNP 5/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)
SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)
SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie ze skargi "S." Spółdzielni Hurtowo-Detalicznej "T."
w W.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego we W. z dnia 24 listopada 2011 r.,

w sprawie z powództwa Z. G.
przeciwko "S." Spółdzielni Hurtowo-Detalicznej "T." w W.

o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 stycznia 2015 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2011 roku Sąd Okręgowy w W. zmienił zaskarżony przez powoda wyrok Sądu Rejonowego z dnia 23 marca 2011 roku w ten sposób, że zasądził od pozwanej „S.” Spółdzielni Hurtowo-Detalicznej „T.” w W. na rzecz powoda Z. G. kwotę 40.957,63 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2009 roku i kosztami postępowania.

Rozstrzygnięcie to zapadło na tle następujących ustaleń faktycznych. W dniu 16 marca 2005 r. powód zawarł ze Spółdzielnią Kupców "O. G." w W. umowę inwestycyjną, na podstawie której zobowiązał się do wniesienia na własność Spółdzielni wkładów inwestycyjnych "C" w kwocie 80.600 złotych równych przewidywanym kosztom budowy 26 metrów powierzchni użytkowej we wznoszonej przez Spółdzielnię hali targowej przy ulicy B. w W., w której powód, podobnie jak inni inwestorzy, planował prowadzić w przyszłości działalność handlową. W umowie tej ustalono, że wkłady inwestycyjne typu "C" nie są oprocentowane, nie podlegają zwrotowi w żadnym wypadku i są przeznaczone na budowę wskazanej hali. Spółdzielnia Kupców „O. G.” zobowiązała się po wybudowaniu hali do zawarcia z powodem umowy najmu powierzchni handlowej odpowiadającej wysokości wniesionego wkładu inwestycyjnego. Strony ustaliły, że przyrzeczona umowa najmu zostanie zawarta na czas określony – do dnia ostatecznego rozliczenia poniesionych przez powoda nakładów inwestycyjnych przez udzielenie mu bonifikaty w czynszu najmu w wysokości od 10 do 20 procent czynszu najmu netto miesięcznie przez okres od 5 do 10 lat. Obowiązujący w dniu 16 marca 2005 roku statut Spółdzielni Kupców "O. G." w W. nie przewidywał wnoszenia przez członków bezzwrotnych wkładów inwestycyjnych na własność Spółdzielni.

Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni "O. G." z dnia 26 lipca 2005 r. i uchwały „S.” Spółdzielni Hurtowo-Detalicznej „T.” w W. doszło do przejęcia Spółdzielni Kupców "O. G.", znajdującej się w bardzo złej sytuacji gospodarczej i zagrożonej upadłością, przez pozwaną Spółdzielnię z dniem 1 sierpnia 2005 r. Pozwana Spółdzielnia dokończyła budowę hali targowej przy ulicy B. z własnych środków finansowych. W dniu 18 maja 2006 roku strony zawarły

umowę najmu lokalu użytkowego o powierzchni 26,57 m², przy czym pozwana Spółdzielnia udzieliła powodowi bonifikaty w czynszu najmu. W dniu 21 września 2006 roku powód przeniósł - za zgodą pozwanej - na rzecz swojej córki A. G. prawa i obowiązki wynikające z opisanej umowy najmu lokalu. Umowa ta została następnie rozwiązana przez pozwaną Spółdzielnię z dniem 30 kwietnia 2008 roku z uwagi na nie regulowanie przez A. G. umówionego czynszu najmu. Sąd Okręgowy ustalił dalej, że powód uiszczył wkład inwestycyjny w wysokości 50.660 złotych, z czego 10.000 złotych zapłaciła w dniu 2 sierpnia 2006 roku jego córka A. G., która uzyskała następnie bonifikatę w czynszu najmu wynoszącą łącznie 9.702,37 złotych. W rozpatrywanej sprawie powód dochodził pozostałej kwoty 40.957,63 złotych twierdząc, że umowa inwestycyjna była nieważna w świetle prawa spółdzielczego, albowiem statut Spółdzielni Kupców "O. G." w W. nie przewidywał w dacie jej zawarcia wnoszenia przez członków bezzwrotnych wkładów inwestycyjnych na własność Spółdzielni, tak więc uiszczony przez powoda wkład powinien podlegać zwrotowi.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że podstawę prawną roszczenia powoda o zapłatę stanowiła umowa inwestycyjna z dnia 16 marca 2005 roku stanowiąca umowę nienazwaną, zaś powód dochodził w niniejszej sprawie roszczenia z tytułu świadczenia nienależnego na podstawie art. 410 § 2 k.c. w związku z nieważnością tej umowy. W ocenie Sądu Okręgowego umowa ta nie regulowała praw i obowiązków stron związanych ze stosunkiem członkostwa powoda w Spółdzielni Kupców „O. G.”. Nie dotyczyła kwestii wniesienia przez powoda wkładu spółdzielczego na własność spółdzielni w rozumieniu art. 20 § 2 prawa spółdzielczego, albowiem obowiązujący w dacie zawarcia tej umowy statut spółdzielni nie przewidywał wnoszenia przez członków wkładów, nie regulował także charakteru i zakresu przysługującego spółdzielni prawa do wkładów, wysokości wkładów oraz ich rodzaju, terminów ich wnoszenia, zasad wyceny i zwrotu w wypadku likwidacji spółdzielni, wystąpienia członka lub ustania członkostwa z innych przyczyn, a także w innych wypadkach przewidzianych w statucie. Umowa inwestycyjna dotyczyła innego rodzaju świadczeń pieniężnych wnoszonych przez powoda dobrowolnie na rzecz Spółdzielni Kupców „O. G.”, określała cel tych świadczeń, którym było sfinansowanie budowy Hali Kupców przy

ul. B. oraz regulowała wzajemne rozliczenia stron z tego tytułu przewidując, że wnoszącym wkłady nie służy roszczenie o ich zwrot, ponieważ rozliczenie wniesionych wkładów miało następować w formie upustu od czynszu najmu lokali użytkowych w tej hali w wysokości 10-20 procent czynszu w okresie od 5-10 lat. Umowa inwestycyjna stanowiła więc odrębny od stosunku członkostwa powoda w spółdzielni stosunek prawny podlegający ocenie w świetle ogólnych regulacji prawa cywilnego. Sąd Okręgowy przeciwnie niż Sąd Rejonowy uznał, że umowa inwestycyjna w części przewidującej bezzwrotność wniesionego wkładu pieniężnego jest sprzeczna z istotą zobowiązania wzajemnego, to jest zasadą ekwiwalentności świadczeń obu stron i jest obiektywnie niekorzystna dla jednej ze stron czyli powoda. Zasługiwała więc w tym zakresie na negatywną ocenę moralną, co skutkowało uznaniem jej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego (art. 58 k.c.) w sytuacji, gdy nie doszło do zwrotu wpłaconego przez powoda wkładu w postaci bonifikaty w czynszu najmu. Nieważnością jest więc, zdaniem Sądu Okręgowego, dotknięta tylko ta część umowy inwestycyjnej, w której jest mowa o bezzwrotności wkładu nie wykorzystanego w postaci upustu w czynszu najmu. W związku z wypowiedzeniem przez pozwaną Spółdzielnię umowy najmu lokalu użytkowego z dniem 30 kwietnia 2008 roku powodowi przysługiwało, zdaniem Sądu Okręgowego, prawo do żądania zwrotu nie rozliczonej kwoty wpłaconej na podstawie umowy inwestycyjnej w wysokości dochodzonej pozwem, którą Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda, zmieniając zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem powyższego prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego strona pozwana zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz prawa materialnego – art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, naruszenie art. 409, 407 w związku z art. 410 § 2 w związku z art. 405, 406 k.c. w związku z art. 64 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 101 ustawy z dnia 16 września 1982 – Prawo spółdzielcze (Dz.U.2013, poz.1443 j.t.) a także naruszenie art. 410 § 2, art. 117 § 2, art. 118 i art. 120 § 1 k.c.

Skarżąca wskazała, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., jest niezgodny z art. 410 § 1 i 2, art. 405, 406, 409, 117 § 2, art. 118, art. 120 § 1 k.c., art. 64 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 101 ustawy z dnia 16 września 1982 – Prawo spółdzielcze. Podniosła także, że nie może być on wzruszony za pomocą innych środków prawnych, w szczególności za pomocą skargi kasacyjnej lub skargi o wznowienie postępowania, zaś pozwana Spółdzielnia poniosła poprzez jego wydanie szkodę polegającą na konieczności wypłacenia powodowi zasądzonej kwoty wynoszącej łącznie z odsetkami i kosztami procesu 63.041,46 złotych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do ustabilizowanego stanowiska orzecznictwa Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. to orzeczenie sprzeczne z niewątpliwymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć oraz takie, które zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (por. jedynie przykładowo wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 marca 2006 r., sygn. II BP 6/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 42; z dnia 31 marca 2006 r., sygn. IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17; z dnia 21 lutego 2007 r., sygn. I CNP 71/06, niepubl.; z dnia 8 stycznia 2008 r., sygn. I BP 40/07, niepubl.; z dnia 10 czerwca 2008 r., sygn. I BP 54/07, niepubl.; z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CNP 100/09, niepubl.; z dnia 3 czerwca 2009 r., sygn. IV CNP 18/09, niepubl.; z dnia 5 września 2008 r., sygn. I CNP 27/08, niepubl.; z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. I BP 4/10, niepubl.).

Tę wykładnię wskazanej normy zawartej w przytoczonym przepisie podzielił Trybunał Konstytucyjny orzekając w wyroku z dnia 27 września 2012 roku, (Sk 4/11, OTK-A 2012/8/97, Dz.U.2012, poz.1104), że art. 424¹ § 1 k.p.c. rozumiany w ten sposób, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji przysługuje tylko wtedy, kiedy niezgodność ta jest oczywista, rażąca i przybiera postać kwalifikowaną, jest zgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W świetle przedstawionego stanowiska bezprawność judykacyjną, o której mowa w przywołanym 424¹ § 1 k.p.c., należy więc definiować w sposób autonomiczny, węższy od tradycyjnie rozumianej bezprawności w dziedzinie odpowiedzialności cywilnej, z uwzględnieniem specyfiki sądowego stosowania prawa, istoty władzy sądowniczej i niezawisłości sędziowskiej i nie może być ona traktowana jako podstawa do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Państwa w odniesieniu do każdego wadliwego wyroku (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 2006 r., sygn. I CNP 14/06, niepubl.; z dnia 28 marca 2007 r., sygn. II CNP 124/06, niepubl.; z dnia 14 kwietnia 2008 r., sygn. II BP 62/07, niepubl.; z dnia 25 marca 2009 r., sygn. V CNP 93/08, niepubl., z dnia 3 czerwca 2009 r., sygn. IV CNP 116/08, niepubl.; z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. I BP 4/10, niepubl.).

W orzecznictwie utrwalony jest także pogląd, że stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia to ustalenie jego bezprawności, które nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od "głosu sumienia" sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z władzy sędziowskiej, ale także z prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo dekretującego wolność decyzji sędziego. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika więc wiele możliwych interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy nacechowany jest subiektywizmem. Już z tych powodów uzasadnione jest, aby w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu sformułować autonomiczne pojęcie bezprawności. Jeśli więc na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność oznacza generalnie naruszenie normy właściwego zachowania się, wynikającego z ustawy lub z umowy międzynarodowej, to w odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia sądowego musi być skorygowana specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem.

Niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi zatem mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty,

których to cech nie nosi zaskarżony rozpatrywaną skargą wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu uwzględniający powództwo Z. G. o zapłatę części uiszczzonego przez niego wkładu inwestycyjnego nie rozliczonego w formie upustu od czynszu najmu lokalu użytkowego.

U podstaw tego wyroku legła ocena prawna Sądu Okręgowego o częściowej nieważności umowy inwestycyjnej z uwagi na jej sprzeczność we wskazanym przez Sąd zakresie i ze wskazanych przez Sąd przyczyn z zasadami współzycia społecznego prowadzącą do pokrzywdzenie powoda (art. 58 § 2 k.c.) W niniejszej skardze strona pozwana nie zarzuciła niezgodności wyroku z art. 58 § 2 k.c., nie odniosła się więc w żaden sposób do rozumowania i motywacji Sądu Okręgowego dotyczącej tej zasadniczej dla losów powództwa kwestii, co determinuje kierunek rozstrzygnięcia niniejszej skargi przez Sąd Najwyższy. Skarżąca skoncentrowała się na zarzutach dotyczących wykładni i zastosowania przez Sąd drugiej instancji regulacji dotyczących zwrotu świadczenia nienależnego. Tymczasem zastosowanie art. 410 § 2 k.c. jest konsekwencją oceny prawnej dotyczącej częściowej nieważności umowy inwestycyjnej, skoro we wskazanej przez Sąd Okręgowy części umowa inwestycyjna czyli czynność prawna zobowiązująca powoda do świadczenia była, zdaniem Sądu drugiej instancji, nieważna i nie stała się ważna po jego spełnieniu. Zaskarżony wyrok nie jest niezgodny z art. 405, 406 i 409 k.c., nie doszło bowiem do zarzucanego naruszenia zasady aktualności wzbogacenia. O zużyciu korzyści wyłączającym wzbogacenie można mówić tylko w razie tak zwanego zużycia „nieproduktywnego”, „konsumpcyjnego”, gdy poczyniony przez wzbogaconego nieproduktywny wydatek nastąpił tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego rodzaju wydatku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 1971 r., I CR 552/70, OSNC 1971, nr 9, poz.161, z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 320/09, niepubl., z dnia 12 marca 2010 r., II PK 272/09, niepubl., z dnia 25 października 2012 r., I CSK 139/12, niepubl.). Tego rodzaju sytuacja nie wystąpiła w rozpatrywanej sprawie, skoro pieniądze wpłacone przez powoda zostały przeznaczone przez poprzednika prawnego strony pozwanej na budowę hali targowej, stanowiącej aktualnie składnik majątku pozwanej Spółdzielni. Wątpliwy jest zarzut niezgodności zaskarżonego wyroku z art. 117 § 2, art. 118 i art. 120 § 1 k.c., skoro z wiążących Sąd Najwyższy

przy rozpoznawaniu niniejszej skargi ustaleń faktycznych wynika, że Z. G. nigdy nie był i nie jest przedsiębiorcą. Zaskarżony wyrok nie jest niezgodny z art. 101 ustawy z dnia 16 września 1982 – Prawo spółdzielcze, przewidującym, że wskutek połączenia majątek spółdzielni przejętej przechodzi na spółdzielnię przejmującą, a wierzyciele i dłużnicy pierwszej stają się wierzycielami i dłużnikami drugiej, skoro okoliczność połączenia się obu spółdzielni i konsekwencji prawnych z tego wynikających były w sprawie bezsporne. Wyrok nie jest także niezgodny z art. 64 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowiącej, że każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia.

Analiza zaskarżonego prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego nie pozwala na stwierdzenie, że jest on niezgodny z prawem w przedstawionym wyżej rozumieniu skoro, jak to już wyżej akcentowano, stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia polega na ocenie, że sąd dopuścił się wadliwej wykładni bądź błędnego zastosowania stanowiących prawną podstawę rozstrzygnięcia i wskazanych w podstawach skargi przepisów w stopniu kwalifikowanym. Nie zachodzi tego rodzaju sytuacja, gdy sąd wybiera jeden z możliwych wariantów interpretacji przepisów, które stosuje w sprawie bądź też stosuje przepis zawierający pojęcie niedookreślone (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2006 r., II BP 1/05, OSNP 2006, nr 23-24, poz. 351, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, Nr 2, poz. 35).

Podkreślić przy tym należy, że ewentualność dokonania w podobnym stanie faktycznym przez inny sąd odmiennej oceny ważności umowy inwestycyjnej z dnia 16 marca 2005 roku z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, a co za tym idzie możliwość oddalenia podobnego powództwa wywiedzionego przez inną osobę, nie stanowi o tym, że objęty rozpatrywaną skargą wyrok jest niezgodny z prawem w przedstawionym wyżej rozumieniu. Nie stanowi o tym także możliwość wydania w podobnych stanach faktycznych odmiennych rozstrzygnięć w wyniku rozpoznania skarg kasacyjnych wywiedzionych od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

